

Alicja Jaruga *in memoriam**

Jerzy Gierusz

W ślad za tymi dynamicznymi zmianami, którym podlegała również polska rachunkowość – w tych przeobrażeniach Pani Profesor była nam wszystkim przewodnikiem. Zaszczepiała nowoczesną myśl naukową w Polsce, ale też prezentowała polskie dokonania w innych krajach, od Stanów Zjednoczonych przez Europę, po Japonię – była i pozostaje ambasadorem polskiej rachunkowości i szerzej polskiej nauki na świecie. Otworzyła polską rachunkowość na świat i zarazem udostępniła światu nasze osiągnięcia. Ten transfer wiedzy, wzbogaconej o własną, oryginalną myśl Pani Profesor, dokonał się w dwóch kluczowych obszarach: rachunkowości zarządczej i międzynarodowej.

Pani Profesor przecierała nam również ścieżki w European Accounting Association, pełniąc przez wiele lat funkcję koordynatora tej organizacji na Polskę. To Jej wystąpienia na dorocznych kongresach EAA zaświadczały o nowoczesności polskiej rachunkowości, dowodziły, że mimo wielu lat izolacji jesteśmy w stanie, w krótkim czasie, odrobić zaległości.

Gabriela Idzikowska

Panią Profesor Alicję Jarugową zawsze otaczała aura wielkości. Nawet wtedy, kiedy Jej jeszcze osobiście nie znałam, słyszałam pełne szacunku opinie na temat Jej zaangażowania w pracę naukową, ogromnej wiedzy i godnych uznania koncepcji, które wносиła do teorii i praktyki rachunkowości.

* Pierwodruk w: *W służbie nauki rachunkowości. Księga na Jubileusz Urodzin Profesor Alicji A. Jarugi*, Łódź 2008.

Prof. Jarugowa przywiązywała niezwykle wagę do rozwoju pracowników i studentów; zawsze znajdowała czas na dyskusje naukowe, mocny nacisk kładąc także na szeroką współpracę międzynarodową, upatrując w niej ogromne możliwości czerpania z doświadczeń dla rozwoju własnego pracowników, a także dla Uniwersytetu Łódzkiego i kraju. Angażowała się osobiście w działalność wielu gremiów krajowych i międzynarodowych, aby jak najbardziej skorzystała na tym rachunkowość, która była Jej „umiłowanym dzieckiem”.

Magdalena Jerzemowska

Pani Profesor należała do grona osób, które wykazywały osiągnięcia naszej rachunkowości na scenie międzynarodowej. Miała odwagę pokazywać, że Polska należy do krajów nadążających za rozwojem najnowszych tendencji w zakresie teorii i praktyki rachunkowości. Potrafiła wykazać gościom zagranicznym (konferencja w Krakowie zorganizowana w ramach Programu KHF), że nie znają osiągnięć i stopnia rozwoju naszej rachunkowości, że powinni traktować nas jako partnerów a nie osoby, które należy uczyć księgowania na kontaktach.

Aldona Kamela-Sowińska

„Pierwsza Dama polskiej rachunkowości” z uporem, z energią, z wdziękiem wspartym subtelną urodą wprowadzała polską rachunkowość na światowe salony.

Andrzej Kardasz

Regularny udział Pani Profesor w międzynarodowych gremiach zajmujących się rachunkowością sprawiał, że zawsze była na bieżąco w aktualnych nurtach światowej dyskusji. Systematycznie i przy każdej nadarzającej się sposobności hojnie dzieliła się z nami swoją wiedzą, refleksjami i wątpliwościami. Praca na wielu stanowiskach w niezliczonych zarówno krajowych, jak i międzynarodowych organizacjach sprawiała, że Panią Profesor postrzegano jako niekwestionowany autorytet w dziedzinie rachunkowości.

Zbigniew Messner

Panią Profesor zawsze charakteryzował ogromny zapał do działania i podejmowania wyzwań w celu ciągłego doskonalenia szeroko pojmowanej rachunkowości.

Pani Profesor na zawsze wpisała się w historię naszej organizacji jako jedna z najwybitniejszych działaczek. Trudno dziś byłoby mówić o Stowarzyszeniu, nie wspominając sylwetki Pani prof. dr hab. Alicji Jarugi.

Kazimierz Sawicki

Wieloaspektowa działalność Profesor Jarugowej w skali krajowej i światowej stała się powszechnie znana. Z Jej dorobku naukowego, osiągnięć twórczych, korzystali i nadal korzystają teoretycy i praktycy; była na świecie najbardziej znanym i uznanym polskim uczonym – „rasowym”, jak mówił profesor Eufemiusz Terebucha – w środowisku osób zajmujących się rachunkowością *sensu largo*, była wybitnym naukowcem i nauczycielem akademickim, który stworzył zespół pracowników doskonale wykształconych i legitymujących się szczególnymi osiągnięciami w zakresie teorii, badań empirycznych i zastosowań nowoczesnych systemów. Jestem szczęśliwy i dumny, że los pozwolił mi poznać, przyjaźnić się i współpracować z Alicją Jarugową, Profesorem i niekwestionowanym „guru” rachunkowości w Polsce.

Sławomir Sojak

Wystąpienia Pani Profesor na konferencjach naukowych zawsze były wydarzeniem oczekiwanym z niecierpliwością i przynoszącym nowe koncepcje, a Referentka często uciekała się do skrótów myślowych i dygresji (cytuje z pamięci „nie będę o tym mówiła, państwo przecież to wszystko doskonale znają”).

Jonas Mackevicius

Obserwowałem Jej zwyczajne dni pracy i nie mogłem się nadziwić, skąd Profesor czerpie tyle energii, potrafi pogodzić mnóstwo spraw i obowiązków, a jednocześnie zachęcać pracowników swojej Katedry do realizacji wyższych celów i utwierdzać ich w tym przekonaniu.

Profesor A. Jaruga wniosła doniosły wkład w tworzenie i rozwój polskiego systemu księgowości opartego na zasadach gospodarki wolnorynkowej. Ona, jak nikt inny, dogłębnie zbadała mechanizm zachodniej rachunkowości, jej niuanse i najlepsze doświadczenia wykorzystała przy tworzeniu polskiego systemu rachunkowości.

W jej treściwych pracach naukowych zawsze można znaleźć oryginalne idee, innowacje naukowe i elementy praktycznego zastosowania. Nazwałbym ją matką polskiej księgowości – aktywną, zorganizowaną i troskliwą.

Zdzisław Fedak

Zawsze przecież na sercu leżało Jej dobro polskiej rachunkowości, a tym samym polskiej gospodarki.

Anna Karmańska

Przywołując w pamięci, bardzo wyrazistą charakterologicznie, sylwetkę Pani Profesor Alicji Jarugi, na usta ciśnie mi się określenie – „posągowa Pani Profesor”.

Wiele cech Pani Profesor składa się na moje przekonanie o trafności tego określenia, którego użyto niejednokrotnie w odniesieniu chociażby do Cycerona. Nie bez znaczenia była tu Jej pewność siebie, zdecydowany tembr głosu, a nawet swoista nieprzystępność (notabene tylko pozorna, o czym niejednokrotnie miałam okazję osobiście się przekonać). Według mnie, przede wszystkim jednak „posągową aurę” rozciągały wokół Pani Profesor jej zauważalne ambicje naukowe, imponująca wiedza i skuteczność działania.

Nie znałam wprawdzie Pani Profesor prywatnie, ani tym bardziej towarzysko. Jedynym „forum”, na którym mogłam dowiedzieć się, jakie wartości Jej w życiu przyświecały, jak bardzo stała się wizjonerska, był obszar Jej

imponującej działalności naukowej. Zdarzyło się jednak, że kilkakrotnie rozmawialiśmy ze sobą dłużej i nie tylko na tematy naukowe. Z Jej ust „Aniu, dziecko”, skierowane bezpośrednio do mnie, wypełnione było sympatią, którą długo będę pamiętał i która bardzo skutecznie odbrązawia „posągową Panią Profesor”.